

Sygn. akt I C 576/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdańsk - Północ w G. I Wydział Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSR Aleksandra Konkel

Protokolant: Natalia Kierznikiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko M. W.

o zapłatę

I. uchyla nakaz zapłaty z dnia 3 września 2013r. wydany w sprawie I Nc 1065/13;

II. zasądza od pozwanej M. W. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 3.904,58 zł (trzy tysiące dziewięćset cztery złote pięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 1.442,63 zł od dnia 22 marca 2013r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 2.461,95 zł od dnia 9 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. kosztami procesu obciąża powódkę w wymiarze 83%, zaś pozwaną w wymiarze 17% pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

IC 576/13

UZASADNIENIE

Powódka, (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwana M. W. jest obowiązana zapłacić powódce kwotę 22.311,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 19.850,00 zł od dnia 22 marca 2013r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 2.461,95 zł od dnia 9 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty oraz obciążenia jej kosztami procesu. Domagała się również – na wypadek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty – utrzymania orzeczenia w mocy.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż strony zawarły pomiędzy sobą dwie umowy w dniu 28 stycznia 2013r., z których powódka się wywiązała wykonując na rzecz pozwanej prace wskazane w umowach, w związku z czym wystawiła dwie faktury: nr (...) na meble i sprzęt AGD wraz z montażem - na kwotę 110.000 zł oraz nr (...) na listwy przypodłogowe wraz z montażem – na kwotę 4.261 zł. Pozwana nie uiściła całej należności z faktur, a jedynie kwotę 91.950 zł.

Należność objęta żądaniem pozwu wynika po części z faktury (...) – co do kwoty 19.850 zł częściowo zaś z faktury (...) – co do kwoty 2.461,95 zł.

Powódka w dniu 12 czerwca 2013r. wezwała pozwaną do zapłaty należności, jednak bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 3 września 2013r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wywiodła zarzuty, domagając się uchylecia go w całości i oddalenia powództwa na koszt pozwanej. W uzasadnieniu wskazała, iż kwestionowała obowiązek zapłaty całej należności z faktur, bowiem wykonane przez powodową spółkę dzieło ma liczne wady a nadto montaż był przeprowadzany przewlekłe. Pozwana niezwłocznie zgłaszała powodowej spółce wszystkie wady i usterki, ta zaś, pomimo podejmowania działań w kierunku ich usunięcia nie zdołała tego uczynić. Fakt, że pozwana podpisała faktury VAT w żadnym razie nie oznacza, że dzieło było wolne od wad.

Na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 2015r. pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu wskazując, że jest ono skierowane przeciwko M. W., a nie jak podano w pozwie M. W..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 28 stycznia 2013r. M. W. zamówiła w firmie (...) Sp. z o.o. w G. (dalej jako (...)), wykonywane na wymiar, meble kuchenne wraz ze sprzętem AGD a nadto zabudowy meblowe (szafa w korytarzu, szafa w sypialni, zabudowa łazienki, w tym zabudowa wnęki na pralkę, szafka podumywalkowa z blatem, lustro na dystansie z ledami, rama z półkami szklanymi). W dniu 14 marca 2013r. pozwana zamówiła dodatkowo listwy przypodłogowe wraz z montażem. (...) przeznaczone były do nowowynbudowanego lokalu przy ul. (...) w G.. Łączna wartość zamówienia, uwzględniając montaż oraz udzielony zamawiającej 8%-owy rabat, opiewała na kwotę 114.261,95 zł.

okoliczność bezsporna, nadto dowód: zamówienia wraz załącznikami, k.8-37

Pozwana zdecydowała się na zamówienie mebli u powodowej spółki z polecenia dekoratorki wnętrz M. D., będąc przekonana o kompetencji i fachowości wykonawców, mając na uwadze ich wieloletnie doświadczenie w realizacji takich kompleksowych zamówień. Ponadto, wysoka jakość materiałów i wykonania mebli na ekspozycji w salonie (...) odpowiadała pozwanej i jej mężowi. Pomimo wysokiej ceny mebli zdecydowali się na ich zamówienie oczekując, że w zamian za tę cenę otrzymają meble ekskluzywne. Z uwagi na charakter pracy męża, który często przebywa zagranicą, M. W. dużo przebywa sama, sprawując opiekę nad trzyletnim, ówczesnie, dzieckiem. Pozwanej zależało, aby mogła liczyć na fachowe wykonawstwo, tak aby nie było potrzeby doglądania postępów prac, tym bardziej, że pozwana nie zamieszkiwała w lokalu, w którym meble miały zostać zamontowane.

dowód: zeznania świadka B. W., k.177-182; przesłuchanie pozwanej M. W., k.149-151, k.195-197

Powodowa spółka zapoznała się z projektem aranżacji wnętrz sporządzonym przez dekoratorkę wnętrz M. D. i szczegółowo omówiła go z zamawiającą. Dysponując projektem koncepcyjnym, dokonawszy dwukrotnych pomiarów w mieszkaniu przy ul. (...), za które pozwana zapłaciła osobno, projektant R., J. P., zaprojektowała meble do mieszkania. Był to projekt wykonawczy opracowany w detalu w taki sposób, aby nadawał się do realizacji. Projekt został zweryfikowany przez szefa produkcji R. pod względem technologicznym.

M. D. zaprojektowała dla pozwanej, między innymi, dwie szafy – w korytarzu i w sypialni, jednak nie wskazała szczegółowych rozwiązań technologicznych wiedząc, że zostaną one wspólnie z R. wybrane na późniejszym etapie. Ostatecznie, wspólnie z przedstawicielem R. wybrany został system jezdny P., jeden z systemów sugerowanych przez M. D.. Zamysł szaf był taki, że skrzydła drzwi licują się po zamknięciu. R. podjęła się produkcji i montażu tych szaf, jakkolwiek nie robiła tego wcześniej, nie zgłaszając żadnych trudności czy problemów w tym zakresie.

dowód: zeznania świadka M. D., k.176-177; przesłuchanie pozwanej M. W., k.149-151, k.195-197; przesłuchanie prezesa zarządu powódki M. C., k.192-195, k.128-130

Jakkolwiek warunki umowy przewidywały wpłatę całej należności za meble i sprzęt (bez wynagrodzenia za montaż) przed przeprowadzeniem montażu, pozwana wpłaciła kwotę niższą, tak, że do rozliczenia pozostało około 22.311,95 zł a nie około 8.000 zł. Prezes zarządu powodowej spółki zdecydował, pomimo braku pełnej wpłaty, o wysłaniu mebli do pozwanej, z tym jednak zastrzeżeniem, że w trakcie dostawy pozwana miała podpisać wystawione, na pełną kwotę, faktury, co nastąpiło.

dowód: przesłuchanie prezesa zarządu powódki M. C., k.192-195, k.128-130; faktury VAT, k.6-7; dowody wpłat, k.43-44

Przed dostarczeniem mebli do lokalu przy ul. (...) celem ich montażu, pozwana ani jej mąż nie widzieli tychże mebli. M. W. nie była zainteresowana korzystaniem z możliwości obejrzenia gotowych mebli w magazynie, celem dokonania ich odbioru, bowiem w tym czasie była sama z małym dzieckiem. Ponadto, pozostawała w przekonaniu o rzetelności i fachowości przyjmującego zamówienie.

dowód: przesłuchanie pozwanej M. W., k.149-151, k.195-197

Po rozpoczęciu montażu pozwana zaczęła dostrzegać wady dostarczanych i montowanych mebli, które niezwłocznie zgłaszała powodowej spółce. Domagała się również zmiany zespołu montażystów, kwestionując fachowość oraz sposób pracy tychże. Montaż przedłużał się i był realizowany chaotycznie. Na prośbę pozwanej zespół montażystów został zmieniony na inny. Powodowa spółka reagowała na reklamacje pozwanej, dokładając starań w celu usunięcia zgłaszanych wad i usterek. Wady zgłoszone przez M. W. zostały wciągnięte do notatki służbowej sporządzonej przez J. Z. w dniu 12 kwietnia 2013r. a następnie powódka podjęła działania zmierzające do usunięcia tych wad i usterek, za wyjątkiem tych, co do powstaną których nie uznała swojej odpowiedzialności ((...) na kaloryferze w łazience). Powódka nie była w stanie, pomimo interwencji u producenta, uczynić zadość żądaniu pozwanej ujednolicenia koloru oświetlenia w zamontowanych sprzętach AGD marki S..

Dowód: notatka, k.117; zeznania świadka J. Z., k.173-176;

Pozwana reklamowała wykonanie listew przypodłogowych, bowiem wyglądały nieestetycznie. Listy zostały zerwane przez pracownika R., jednak spowodowało to uszkodzenia ściany, bowiem tynk został zerwany razem z listwą. Powódka, stwierdziwszy, że przyczyną braku estetyki w ułożeniu listew była krzywizna ścian i podłóg, postanowiła na własny koszt dostarczyć pozwanej inne listwy, droższe od zamówionych, przeznaczone do montażu na krzywych ścianach. Ponadto, pracownik R. zobowiązał się naprawić uszkodzone ściany przed położeniem listew. W związku z powyższym powodowa spółka nie żądała od pozwanej żadnej dodatkowej zapłaty. Pozwana wraz mężem zdecydowała o powierzeniu wykonania naprawy ścian T. A. – wykonawcy prac wykończeniowych – który zatynkował i pomalował ściany za dodatkowym wynagrodzeniem w kwocie 6.161,94 zł. Efekt wskazanych prac zadowolili pozwaną i jej męża.

okoliczność bezsporna, nadto dowód: dokumentacja zdjęciowa, k.76-83, k.92-96v; faktura, k.87; potwierdzenia przelewu, k.88-89; przesłuchanie prezesa zarządu powódki M. C., k.192-195, k.128-130; dowód: przesłuchanie pozwanej M. W., k.149-151, k.195-197; zeznania świadka T. A., k.130-132; zeznania świadka S. G., k.151-153; zeznania świadka J. Z., k.173-176; zeznania świadka B. W., k.177-182

Po zamontowaniu mebli kuchennych pozwana zgłosiła wady frontów szafek, wskazując, że pod lakierem znajdują się ziarnka (grudki) czy włoski i zaznaczając te miejsca karteczkami. Fronty zostały zabrane przez pracowników powodowej spółki i ponownie polakierowane. Jakkolwiek efekt naprawy nie zadowolili pozwanej, różnica ziarnistości powierzchni frontów jest obiektywnie słabo zauważalna.

Dowód: dokumentacja zdjęciowa, k.86, k.91; zeznania świadka B. W., k.177-182; opinia biegłego sądowego do spraw jakości wyrobów i usług w zakresie technologii drewna, meblarstwa i wyrobów (...), k.211-227 wraz z ustną opinią uzupełniającą, k.259-262

Montaż szaf w korytarzu oraz w sypialni nastęrczał pracownikom powodowej spółki wiele problemów. Po ich zamontowaniu okazało się, że szafa w przedpokoju nie działa prawidłowo. Celem ustalenia przyczyny nieprawidłowości oraz sposobu jej usunięcia do mieszkania przy ul. (...) sprowadzony został przedstawiciel na Polskę producenta systemu jezdnego P. J. R.. Przed spotkaniem w mieszkaniu pozwanej J. R. zapytał przedstawiciela R., czy swoje ustalenia ma mu przekazać na osobności, czy też w obecności klientów. Przedstawiciel powodowej spółki nalegał na rozmowę przy kliencie, wskazując, że celem spotkania jest usunięcie problemu. J. R. stwierdził istnienie wad konstrukcyjnych obu szaf, polegających na wadliwym wykonaniu frontów, a nadto wskazał na nieprawidłowość polegającą na wykonaniu szaf sięgających sufitu, podczas gdy – zgodnie z instrukcją – szafa powinna mieć określoną przerwę. Przedstawiciel producenta stwierdził, że szafy były wyregulowane poprawnie, wszystko było prosto, nieprawidłowość działania spowodowana była wadą frontu. Zalecił wymianę frontów w szafach.

dowód: zeznania świadka B. B., k.151, k.153-155; zeznania świadka J. R., k.190-192;

R. zastosowała się do zaleceń J. R. i fronty szaf zostały wymienione na prawidłowe. Po ich wyregulowaniu działały prawidłowo, zaś mąż pozwanej umówił się z S. G. i J. Z., że nawet po dwóch tygodniach, gdy się okaże, że coś jest nie tak z szafami, to oni przyjdą i będą dalej regulować, by klienci byli zadowoleni. Pozwana nie została natomiast poinformowana przez pracowników R., że po wypełnieniu szaf konieczna jest ponowna ich regulacja oraz o tym, że korzystanie z szaf działających nieprawidłowo może doprowadzić do ich zniszczenia. Nie otrzymała również instrukcji obsługi, w której takie informacje byłyby zawarte.

dowód: zeznania świadka J. Z., k.173-176; zeznania świadka S. G., k.151-153; zeznania świadka B. W., k.177-182

Po niedługim czasie korzystania z szaf okazało się, że działają one wadliwie – bardzo ciężko się otwierają, pozwana nie jest w stanie otworzyć ich samodzielnie. Pomimo nieprawidłowości, rodzina pozwanej nie zaprzestała korzystania z nich, zaś pozwana nie zwróciła się do powodowej spółki z żądaniem dokonania regulacji. Korzystanie z niewyregulowanych szaf doprowadziło do ich zniszczenia, a nadto spowodowało uszkodzenia ścian, zarysowania podłogi w sypialni. Obecna łączna wartość obu szaf wyraża się kwotą 5.702,80 zł, przy czym jest to jedynie wartość korpusów, bowiem skrzydła drzwiowe oraz systemy jezdne całkowicie straciły wartość.

dowód: zeznania świadka B. W., k.177-182; przesłuchanie pozwanej M. W., k.149-151, k.195-197; opinia biegłego sądowego do spraw jakości wyrobów i usług w zakresie technologii drewna, meblarstwa i wyrobów (...), k.211-227 wraz z ustną opinią uzupełniającą, k.259-262

Podczas czyszczenia, dostarczonego i zamontowanego przez pracowników powodowej spółki, piekarnika z funkcją mikrofal M. W. zorientowała się, że front jest wyłamany – cała szyba piekarnika jest luźna.

dowód: przesłuchanie pozwanej M. W., k.149-151; zeznania świadka B. B., k.151, k.153-155; zeznania świadka B. W., k.177-182

Pozwana zgłosiła fakt uszkodzenia piekarnika prezesowi spółki, który przyjął zgłoszenie i przystał na wymianę piekarnika. Pozwana nie wyraziła zgody na zabranie przez pracowników powódki uszkodzonego piekarnika, obawiając się, że nie otrzyma nowego egzemplarza, ale dotychczasowy z naprawioną szyba. Uzyskawszy telefoniczną informację, że nowy piekarnik już jest, M. W. usłyszała jednocześnie, że nie zostanie uregulowana reszta należności z umów. Pozwana odmówiła, zaś prezes powódki oświadczył, że w takim razie spotkają się w sądzie. Po tej rozmowie pozwana wraz mężem udała się do siedziby spółki celem spotkania z prezesem. Zamiarem pozwanej było doprowadzenie do wymiany piekarnika oraz wyregulowania szaf, jednak prezes nie był zainteresowany rozmową na ten temat i żądał zapłaty całości należności. Rozmowa była krótka i w zasadzie sprowadzała się do kwestii finansowych

– pozwana wraz z mężem podjęła próbę przekonania rozmówcy, że żądana kwota ponad 20 tysięcy złotych jest za duża i nie należy się R. z uwagi na wady dzieła. Liczyli, że otrzymają rabat na wskazaną kwotę, jednak spotkali się z odmową.

dowód: przesłuchanie pozwanej M. W., k.149-151, k.195-197;

Pismem z dnia 12 czerwca 2013r. prezes zarządu powodowej spółki (...) wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 22.311,95 zł tytułem reszty ceny, jednak bezskutecznie. W odpowiedzi na powyższe, pełnomocnik pozwanej, powołując się na istnienie nieusuniętych wad dzieła zażądał obniżenia wynagrodzenia wykonawcy dzieła o kwotę 40.000 zł.

dowód: wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania, k.40-42; pismo z dnia 18 lipca 2013r. wraz z załącznikami i potwierdzeniem odbioru, k.74-86

Jakość wykonanych przez powoda mebli: zestawu mebli kuchennych (szafki wiszące i stojące), szafy – zabudowy pralki, szafki pod umywalką w łazience, obudowy wnęki z półkami szklanymi w łazience jest zasadniczo zgodna z zasadami sztuki meblarskiej – zostały one wykonane i zamontowane prawidłowo. Tym niemniej, posiadają usterki, które jednak nie obniżają ich zdatności do użytkowania zgodnie z przeznaczeniem ani wyraźnie i widocznie nie obniżają estetyki mebli. Są to: brak regulacji skrzydeł drzwiczek w szafkach kuchennych, nieznaczna różnica ziarnistości frontów szafek kuchennych, załamanie krawędzi w półkach obudowy pralki, które nie zostało zabezpieczone. Wskazane usterki obniżają wartość zabudów o następujące kwoty: 300 zł (co do szafy – zabudowy pralki), 5.774,85 zł (co do zestawu mebli kuchennych).

Szafy – w korytarzu oraz w sypialni - zamontowane w lokalu pozwanej nie spełniają wymagań krytycznych określonych normą PN- (...) -1, zatem ich użytkowanie może powodować zagrożenie życia lub zdrowia użytkownika. W konsekwencji, szafy te w obecnym stanie nie nadają się do użytkowania, zaś skrzydła drzwiowe i systemy jezdne nie mają obecnie żadnej wartości. Wartość korpusów szaf wynosi 5.702,80 zł – na skutek wad jakościowych uległa zmniejszeniu o 60% w stosunku do pierwotnej wartości.

Przyczyną wszelkich uszkodzeń szaf jest ich niewyregulowanie oraz użytkowanie bez wymaganej regulacji przez okres około ośmiu miesięcy.

dowód: opinia biegłego sądowego do spraw jakości wyrobów i usług w zakresie technologii drewna, meblarstwa i wyrobów (...), k.211-227 wraz z ustną opinią uzupełniającą, k.259-262

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne sprawy Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym dokumentację fotograficzną, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawą ustaleń były również zeznania świadków a nadto przesłuchanie stron procesu oraz pisemna opinia biegłego sądowego do spraw jakości wyrobów i usług w zakresie technologii drewna, meblarstwa i wyrobów (...), uzupełniona opinią ustną.

Zeznania świadków: T. A., S. G., B. B., J. Z., M. D., B. W., J. R. Sąd uznał za wiarygodne w takim zakresie w jakim posłużyły one do ustaleń stanu faktycznego. Sąd nie dał wiary zeznaniom męża pozwanej B. W., że po zdaniu szaf po wymianie frontów i ich ostatecznym wyregulowaniu, nie działały one prawidłowo. Twierdzenie to pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym a nadto z – wiarygodnym - twierdzeniem świadka W., że umówił się z S. G. i J. Z., że nawet po dwóch tygodniach, gdy się okaże, że coś jest nie tak z szafami, to oni przyjdą i będą dalej regulować, by klienci byli zadowoleni. Ustalenia takie nie miałyby sensu gdyby oddano zamawiającej szafy niesprawne. Niewiarygodne były zeznania tego świadka również w takim zakresie, w jakim twierdził on, że na czas montażu mebli łazienkowych grzejnik nie został zdjęty. Według opinii biegłego, której ustalenia Sąd podzielił, o czym niżej, nie było możliwości montażu mebli w łazience bez uprzedniego zdjęcia grzejnika.

W pozostałym zakresie zeznania przesłuchanych świadków uznać należy za wiarygodne, jako szczere, jasne i spójne a nadto znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy.

Ustaleń stanu faktycznego Sąd dokonał również w oparciu o przesłuchanie stron. Zeznania przedstawiciela powoda M. C. Sąd zasadniczo uznał za wiarygodne, za wyjątkiem twierdzenia, że przed przewiezieniem zamówionych mebli do pozwanej dokonała ona ich jakościowego odbioru po trzygodzinnym oglądaniu ich w magazynie mebli gotowych. Pozwana stanowczo zaprzeczyła jakoby takie zdarzenie miało miejsce, natomiast powód, jakkolwiek wskazywał na istnienie nagrania z monitoringu dokumentującego ten fakt, stosownego dowodu na kwestionowaną okoliczność nie złożył. Warto zaznaczyć w tym miejscu, że inicjatywa dowodowa spoczywa na stronach. Powodowa spółka reprezentowana jest przez fachowego pełnomocnika, zatem reguły dowodzenia są jej znane. Deklaracja powoda w trakcie przesłuchania, że „na życzenie sądu może dostarczyć film z tych oględzin” nie może zwolnić powoda od obowiązku udowodnienia tych twierdzeń. W świetle zaprzeczenia pozwanej oraz niezłożenia dowodu w postaci nagrania z monitoringu, twierdzenie, że pozwana zaakceptowała wykonanie zamówionych mebli przed ich dostawą pozostaje nieudowodnione.

Nie może również stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego sprawy, zawarte w zeznaniach przedstawiciela powodowej spółki, twierdzenie, że S. G. umówił się z pozwaną, że ona zadzwoni gdy wypełni szafy rzeczami, co może spowodować konieczność ponownego wyregulowania. Zważyć należy, iż M. C. nie był obecny przy rozmowie pozwanej i jej męża z S. G., zaś świadek G., zeznając, nie wskazywał na takie ustalenia. Zgromadzony materiał dowodowy pozwala natomiast stwierdzić, że ponowna regulacja miała nastąpić „gdy się okaże, że coś jest nie tak z szafami” a nie po ich wypełnieniu rzeczami, nie są to zaś okoliczności tożsame. W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby pozwana została pouczona o konieczności ponownej regulacji szaf po ich wypełnieniu. Zdaniem Sądu, w tym zakresie wykonawca dzieła nie dopełnił obowiązków informacyjnych.

Ustalenia w zakresie istnienia wad dzieła, ich przyczyn oraz wartości dzieła obarczonego wadami Sąd oparł na pisemnej opinii biegłego sądowego do spraw jakości wyrobów i usług w zakresie technologii drewna, meblarstwa i wyrobów (...), uzupełnionej opinią ustną. Opinia sporządzona została przez osobę legitymującą się wieloletnim doświadczeniem w branży meblarskiej oraz odpowiednimi kwalifikacjami, w oparciu o zgromadzony materiał oraz zawierała precyzyjne wnioski, które zostały logicznie uzasadnione. W opinii ustnej biegły szczegółowo odniósł się do zgłoszonych przez strony zarzutów i wątpliwości. Sąd nie podzielił jednak ustaleń biegłego, że pozwana została poinformowana o potrzebie wyregulowania szaf po napełnieniu jej przedmiotami przeznaczonymi do przechowywania przed stałym użytkowaniem. Biegły powołał się na fragment zeznań prezesa powodowej spółki (k.194). Ten zaś – co wskazano już we wcześniejszej części uzasadnienia – relacjonował ustalenia S. G. ze stroną pozwaną, w których jednak nie uczestniczył. Świadek G., zeznając, nie wskazywał na takie ustalenia.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Bezspornym w sprawie było, że powódka wykonała zabudowy w mieszkaniu męża pozwanej, za co otrzymała znaczną część uzgodnionej zapłaty. Spór stron koncentrował się wokół kwestii, czy meble wykonane na zamówienie pozwanej okazały się niezgodne z umową, czy stwierdzone wady stoją na przeszkodzie użytkowaniu mebli zgodnie z ich przeznaczeniem. Rozstrzygnięcie wskazanej kwestii przesądza zaś o wyniku oceny zasadności zgłoszonego przez powódkę żądania zapłaty całej umówionej kwoty w kontekście żądania obniżenia ceny zgłoszonego przez pozwaną.

Zasadność żądania obniżenia ceny należało rozważać na gruncie przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176, ze zm.). Podkreślić bowiem należy, iż art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, która weszła w życie w dniu 25 grudnia 2014 r., uchyla przepisy wskazanej wyżej ustawy, jednakże na mocy art. 51 ustawy o prawach konsumenta, do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

W myśl art.627 kc, przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W myśl zaś art.627¹ kc do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w

celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej.

Z kolei art. 1 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej stanowi, że ustawę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towa konsumpcyjny).

W konsekwencji powyższych regulacji, przepisy wskazanej wyżej ustawy znajdują zastosowanie do umowy stron z dnia 17 września 2012 r.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania, przy czym za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność, albo przez kupującego według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży (art. 6 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej).

Uprawnienia konsumenta w razie niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową przewidziane są w art. 8 cyt. ustawy. Przepis ten stanowi, że jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę lub wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Jeśli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w czasie w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna (art. 8 ust. 4 cytowanej ustawy). Stosownie zaś do art. 9 ust. 1 kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy.

Okolicznością bezsporną było, że M. W. z wyjątkową skrupulatnością poddawała ocenie zamontowane w mieszkaniu meble wykonane przez powodową spółkę, doszukując się licznych wad, które niezwłocznie zgłaszała oczekując naprawy, względnie wymiany. Zaznaczyć należy w tym miejscu, że nie sposób dziwić się stronie pozwanej co do oczekiwań ekskluzywności zabudów oraz szczególnie wysokiej jakości ich wykonania i montażu, zważywszy na cenę, jaką zobowiązała się zapłacić w zamian.

Z drugiej strony, nie sposób nie dostrzec postawy powodowej spółki, która dokładała wszelkich starań aby spełnić oczekiwania klienta i na bieżąco usuwać stwierdzone przezeń usterki. O zamiarach powodowej spółki świadczy chociażby fakt, że J. R. miał mówić przy klientach o wadach szaf, bowiem – jak zaznaczył pracownik R. – celem spotkania jest usunięcie problemu.

Największą trudnością w procesie realizacji zamówienia pozwanej okazały się szafy zaopatrzone w system jezdny P.. Zważyć należy, iż jakkolwiek powodowa spółka dotychczas nie realizowała tego typu zamówień, podjęła się wykonania szaf. Projekt wykonawczy pochodził od pracownika powódki – J. P. i został zweryfikowany pod względem technologicznym przez kierownika produkcji. To na stronie powodowej jako fachowcu w dziedzinie meblarstwa spoczywał ciężar odpowiedzialności za prawidłowość wykonania zabudowy i weryfikacji projektu koncepcyjnego pod tym kątem. Tymczasem, jak wynika z zeznań przedstawiciela producenta systemu P., szafy miały nieodpowiednią wysokość, co skutkowało brakiem wymaganej przestrzeni pomiędzy meblem a sufitem a nadto fronty skrzydeł drzwiowych były nieprawidłowe. Wydając pozwanej naprawione i wyregulowane szafy strona powodowa winna była wydać jej instrukcję obsługi zwracając uwagę na bezwzględną konieczność ponownej regulacji po wypełnieniu szaf rzeczami oraz absolutny zakaz korzystania z szaf niewyregulowanych. W konsekwencji, pozwana nie miała świadomości istnienia konieczności regulacji. Tym niemniej, wobec zaistniałych w trakcie użytkowania szaf trudności z ich otwieraniem rozsądek powinien podpowiedzieć, że uszkodzonych szaf nie powinno się używać, zaś należy żądać

dokonania naprawy, zwłaszcza widząc, iż korzystanie z nich prowadzi do zniszczenia nie tylko samych szaf, ale również ich otoczenia – ścian, podłogi.

Zaznaczyć należy w tym miejscu, że w ocenie Sądu, wykonane przez powodową spółkę zabudowy wraz ze sprzętem AGD należy traktować jako elementy jednego dzieła. Stąd, jakkolwiek strona pozwana nie zgłaszała nieprawidłowości w działaniu wydanych szaf, wskazywała na inne wady dzieła domagając się naprawy/wymiany (piekarnik). Nie doczekawszy się realizacji przy jednoczesnym wysuwaniu przez R. – zdaniem pozwanej nieuzasadnionych – roszczeń o zapłatę reszty ceny, M. W. uznała, że niezapłacona należność powinna obniżyć wartość zamówienia z uwagi na istnienie wad dzieła. Wniosku o obniżenie wynagrodzenia powodowa spółka nie zaakceptowała, obstając przy żądaniu wpłaty całości umówionej kwoty.

W ocenie Sądu, zważywszy na stwierdzone przez biegłego wady dzieła kwota umówionego wynagrodzenia powinna ulec obniżeniu, jednak nie w zakresie żądanym przez pozwaną. Przede wszystkim, wskazać należy, iż powódka nie odpowiada za zarysowanie grzejnika. Skoro nie można bowiem, co stwierdził biegły, zainstalować mebli przy wiszącym grzejniku, to oczywistą jawi się konstatacja, że musiał być on zdjęty na czas montażu. Należy zaznaczyć, że pracownicy powodowej spółki stanowczo zaprzeczali, jakoby to oni zdjęli grzejnik ze ściany, zaś świadek B. W. twierdził wręcz, że nie był on w ogóle zdejmowany, czemu Sąd nie dał wiary. Zważywszy na postawę powodowej spółki, która nie uchylała się od naprawy usterek powstałych ze swojej winy, tę zaś konsekwentnie kwestionowała, zdaniem Sądu odpowiedzialność za zarysowania nie obciąża powódki.

Ponadto, R., wbrew stanowisku pozwanej, nie może ponosić kosztów prac dodatkowych wykonanych przez T. A. (tynkowanie i malowanie ścian po zerwaniu pierwotnie zamontowanych listew przypodłogowych), bo mąż pozwanej zlecił ich przeprowadzenie na własne ryzyko. Jakkolwiek pracownicy powodowej spółki zobowiązali się do naprawy powstałych uszkodzeń, mąż pozwanej zlecił to zadanie własnemu pracownikowi. W konsekwencji, pozwana nie może skutecznie domagać się od powódki zwrotu poniesionych w związku z tym kosztów.

Zdaniem Sądu, należność z faktury dotyczącej zamówienia listew przypodłogowych wraz z montażem jest w całości zasadna i brak jest podstaw do obniżenia wynagrodzenia z tego tytułu w jakimkolwiek zakresie. Na skutek działań powoda podjętych w wyniku reklamacji pozwanej, zostały zamontowane nowe, droższe od zamówionych, listwy, co do których zamawiająca nie zgłaszała dalszych zastrzeżeń.

Drobne wady stwierdzone przez biegłego w zabudowie kuchni oraz łazienki obniżyły wartość dzieła, łącznie, o kwotę 6.074,85 zł i w tym zakresie, zdaniem Sądu, żądanie obniżenia ceny okazało się skuteczne.

Co się zaś tyczy obniżenia wartości szaf, których aktualna wartość wynosi obecnie 5.702,80 zł, odpowiedzialność za ten stan rzecz należało rozłożyć na obie strony umowy o dzieło. Innymi słowy, zważywszy, że użytkowanie przez pozwaną uszkodzonych szaf doprowadziło do stanu w jakim znajdują się one obecnie i jaki zastał biegły, uznać należy, iż wada w postaci braku wyregulowania prowadząca do obniżenia wartości zabudów jedynie w 60% procentach obciąża wykonawcę dzieła.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd miał na względzie, iż to powód jest profesjonalistą i powinien był – dopełniając obowiązków informacyjnych zawartych w art.3 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, uzmysłowić pozwanej wagę ponownej regulacji szaf a zarazem skutki korzystania z szaf niewyregulowanych. Co więcej, skoro regulacja mająca nastąpić po zapełnieniu szaf rzeczami jest konieczna, uznać należy, iż stanowi nieodzowny element montażu. W konsekwencji, celem należytego wywiązania się z zobowiązania, powodowa spółka powinna z własnej inicjatywy zorganizować wizytę montażyстів i ostateczną regulację mebli. W okolicznościach sprawy niniejszej, wobec sporu stron na tle finansowym, sprawa regulacji szaf została zepchnięta na dalszy plan (prezes powodowej spółki nie chciał rozmawiać z pozwaną i jej mężem). W tej kwestii powodowa spółka wykazała się brakiem profesjonalizmu, bowiem to ona miała świadomość skutków braku regulacji, której to pozbawiona była pozwana.

Z tych względów, uznać należy, iż zabudowy szaf są niezgodne z umową na skutek wady montażu (art.6 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej). Nie należy jednak tracić z pola widzenia faktu, iż to użytkowanie

przez rodzinę pozwanej szaf niewyregulowanych doprowadziło do jej zniszczenia, chociaż obserwując trudności z korzystaniem z nich powinna była – oceniając sprawę rozsądnie – zaniechać użytkowania i zgłosić ten fakt wykonawcy dzieła z żądaniem naprawy. Z tych względów uznać należało, iż jedynie w 60% utrata wartości omawianych zabudów spowodowana była nieprawidłowym montażem, i w tym zakresie obciąża wykonawcę dzieła, zaś w 40% - nieprawidłowym użytkowaniem.

Z przytoczonych względów Sąd doszedł do przekonania, że wynagrodzenie należne powódce od pozwanej, z uwzględnieniem jego obniżenia o wartości ustalone w opinii biegłego sądowego, z zastrzeżeniem uwag co do spadku wartości szaf, wynosi 3.904,58 zł. Obniżenie wartości wynagrodzenia dotyczy jedynie należności z faktury nr (...), bowiem kwota stwierdzona fakturą (...) jest w całości należna, o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia. Powyższe przełożyło się na określenie kwot, od których należą się powódce odsetki.

Uznawszy zatem żądanie pozwu za uzasadnione do kwoty 3.904,58 zł Sąd uchylił nakaz zapłaty i żądanie we wskazanym zakresie uwzględnił, oddalając roszczenie dalej idące, o czym orzeczono w punktach I-III wyroku.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 kc, który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jako terminy początkowe naliczania odsetek przyjęto daty wymagalności każdej z faktur.

O kosztach procesu Sąd orzekł dokonując ich stosunkowego rozdzielenia (art. 100 zd. 1 kpc) pomiędzy strony, przyjmując że powódka wygrała sprawę w 17 % zaś pozwana w 83 %. Sąd obciążył kosztami każdą ze stron w takim zakresie, w jakim przegrała proces, w myśl art. 108 kpc pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.